

Z DZIEJÓW AKADEMII DUCHOWNEJ W PETERSBURGU

W dobie powstań narodowych polityka rządu rosyjskiego konsekwentnie zmierzała do likwidacji instytucji oświatowo - wychowawczych. Zamykano więc wyższe uczelnie: Uniwersytet Warszawski i Wileński, wydziały teologiczne i seminaria duchowne, przypuszczano ataki na język polski w szkołach, w nauczaniu religii oraz w duszpasterstwie. Do akcji zaangażowano nie tylko czynniki administracyjne, ale policyjne, a nawet sądownicze.

W takim kontekście narodziła się w 1842 r. nowa instytucja w stolicy imperium rosyjskiego — Cesarska Rzymsko - Katolicka Akademia Kościelna, zwana potocznie Akademią Duchowną. Zgodnie z intencjami cara Mikołaja I miała zająć się przez najbliższe 76 lat swego istnienia przygotowaniem kadry polskiego duchowieństwa na wyższe stanowiska kościelne, zarówno dla diecezji Królestwa Polskiego, jak też położonych w granicach cesarstwa, w duchu absolutnego lojalizmu.

Nawiązując do tych wydarzeń, temat niniejszego opracowania został jednak zawężony do problemu roli Akademii Duchownej w dziejach Kościoła na ziemiach Królestwa Polskiego i cesarstwa rosyjskiego. Tak potraktowane zagadnienie siłą rzeczy domagało się przedstawienia bodaj w dużym skrócie genezy i struktury organizacyjnej uczelni, jak również zarysowania formacji intelektualno - moralnej studentów (alumnów). Ramy chronologiczne rozprawy obejmują praktycznie rzecz biorąc lata 1842 - 1918, a w pewnym stopniu wykraczają poza podany tu terminus ad quem, bowiem zasady wychowania kapłanów wyniesione z Akademii, jak też sama ich działalność realizowały się potem już w Polsce niepodległej.

W opracowaniu wykorzystano szereg publikacji, głównie o charakterze pryncypialnym. Należy zaznaczyć, iż historiografia polska nie posiadała dotąd pełnego, całościowego ujęcia dziejów Akademii Duchownej. Już w 1933 r. Aleksander Fajęcki apelował do historyków o podjęcie tego tematu, oferując nawet własną pomoc bibliograficzną. Komunikat pozostał wszakże bez echa. O historii uczelni traktuje ubocznie praca Aleksego Petraniego „Kolegium Duchowne w Petersburgu”, wydana w Lublinie w 1950 r., czy artykuł biskupa Wincentego Urbana „Dzieje ustroju Kościoła na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim”, zamieszczony w pracy zbiorowej „Historia Kościoła w Polsce” pod redakcją Bolesława Kumora i Zdzisława Obertyńskiego (T. 2, cz. 1, Poznań - Warszawa 1979).

Wspomnieniowy charakter posiada artykuł Kazimierza Tomczaka „Na dwudziestopięciolecie”, opublikowany w okolicznościowym numerze „Miesięcznika Katechetycznego i Wychowawczego” ku czci biskupa Michała Godlewskiego¹. Cennych informacji dostarczają dwie prace Aleksandra Fajęckiego, poświęcone wychowankom - absolwentom petersburskiej Akademii², szkic dziejów tejże instytucji pióra Michała Godlewskiego³, czy wreszcie najnowsze opracowanie dziejów szkoły, ogłoszone drukiem przez Bronisława Ussasa w „Encyklopedii Katolickiej” (T. 1, Lublin 1985 — dodruk). W odtworzeniu miarodajnego obrazu działalności Akademii Duchownej pomagają rozprawy Lecha Stachowiaka, Ludwika Szafrąńskiego, Wacława Schemka, Mieczysława Brzozowskiego, Czesława Strzeszewskiego, Bernarda Przybylskiego, Franciszka Greniuka, Aleksego Petraniego, Bolesława Kumora, Stanisława Nagy, składające się na opracowanie zbiorowe pod redakcją Mariana Rechowicza „Dzieje Teologii Katolickiej w Polsce” (T. 3 cz. 1 - 2, Lublin 1976 - 1977).

Biogramy poszczególnych osób związanych z Akademią, a także bibliografię ich prac można odnaleźć w Polskim Słowniku Biograficznym (Kraków 1935) i Słowniku Polskich Teologów Katolickich⁴.

Z literatury omawiającej położenie Kościoła katolickiego pod berłem cara na uwagę zasługuje praca A. Boudou: „Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu”⁵ oraz bardzo drobiazgowo publikacje biskupa Pawła Kubickiego⁶ i rozprawa Tadeusza Włodarczyka: „Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku”⁷. Pożyteczną pomocą okazały się „Pamiętniki” arcybiskupa warszawskiego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego⁸, bezpośredniego świadka zarówno stmosfery Akademii Duchownej jak i losów Kościoła pod rządami caratu.

I. Geneza i funkcjonowanie Akademii Duchownej

1. Ustrój i organizacja studiów.

W cesarstwie rosyjskim po upadku powstania listopadowego, carskie represje nie ominęły także szkolnictwa. Tak więc w 1832 r. rząd zniósł uniwersytet w Warszawie. Pozostało jeszcze Seminarium Główne, przekształcone trzy lata później w Rzymsko-Katolicką Akademię Duchowną¹. Podobny los spotkał Uniwersytet Wileński, zamknięty ukazem Mikołaja I. W Wilnie funkcjonowało też Seminarium Główne jako kontynuacja sekcji teologicznej uniwersytetu, przemianowane 1.VII.1833 r. na Rzymsko-Katolicką Akademię Duchowną¹.

Polityka Mikołaja I zmierzała do bezwzględnego podporządkowania duchowieństwa polskiego władzy zaborczej. Ważnym i wymownym faktem było przeniesienie, bez porozumienia z Rzymem, uczelni wileńskiej do Petersburga. Inicjator planu, ówczesny minister spraw wewnętrznych, hr. Lew Aleksiejewicz Perowski, „prawa ręka Mikołaja, mściwy intrygant, cynik, łapownik”², dnia 20.VI.1839 r. przedstawił carowi memoriał o konieczności translacji szkoły z Wilna do stolicy cesarstwa. Dokument zyskał aprobatę monarchy, wskutek czego w trzy lata później doszło do relizacji zamierzenia. Dnia 24. IX. 1842 r. wyjechały z Wilna pierwsze partie alumnów z nielicznej grupy 39 osób, pod opieką profesorów. Ze skrupulatną wprost dokładnością przewieziono dotychczasowe wyposażenie Akademii: meble, paramenty liturgiczne z kaplicy, bieliznę, naczynia, archiwum i bibliotekę³. Po przybyciu do Petersburga, zarówno studentów, jak i profesorów zakwaterowano w wynajętym od kupca Jefima Łokotnikowa obszernym domu przy ulicy Griaznoj i Iwanowskiej. Warunki socjalne daleko odbiegały od przyzwoitych; ciasne pomieszczenia, choroby nękające przybyszów z powodu zmiany klimatu i pożywienia, upchane na strychu zbiory biblioteczne z braku miejsca z pewnością nie sprzyjały ani dobremu samopoczuciu, ani tym bardziej pracy naukowej. Dość szybko na szczęście doszło do przebudowy dawnej kamienicy Akademii Sztuk Pięknych, zakupionej na rzecz formujących się nowej instytucji. Dzięki temu dnia 22. VI. 1844 r. w obecności administratora archidiecezji mohylewskiej, biskupa Kazimierza Dmochowskiego, ministra Lwa A. Perowskiego, polskich biskupów bawiących podówczas w Petersburgu oraz „całej zgrai kolegialnych figur”⁴, dokonano uroczystego otwarcia gmachu Akademii. Z tej też okazji podwyższono rządową dotację dla uczelni z 25.155 rubli rocznie (1842) do 40.155⁵. W grudniu tegoż roku Akademię Duchowną odwiedził car Mikołaj I; podczas wizytacji nadał jej tytuł „Cesarskiej” i przyznał uprzywilejowaną pozycję w cesarstwie, potwierdził nadane wcześniej prawa wileńskie oraz poddał w zarząd szkoły wszystkie seminaria duchowne w państwie⁶.

W zasadzie obowiązywały nadal ustawy Akademii Wileńskiej z 1. VII. 1833 i przepisy z 1839 r. Wewnętrzny ustrój uczelni wzorowany był na strukturze organizacyjnej prawosławnych akademii duchownych w Rosji. Początkowo ustalono numerus clausus dla 40 studentów, ale od roku 1867, gdy napłynęła rzesza uczniów z zamkniętej Akademii Warszawskiej, podniesiono limit do 60 miejsc. Profesorami nauk teologicznych mogli być wyłącznie duchowni. Do nauczania innych przedmiotów powoływano również świeckich, ale tylko absolwentów uniwersytetów rosyjskich i wyznających przy tym religię katolicką. Studia trwały cztery lata.

Pomimo pozorów Akademia Duchowna w Petersburgu posiadała jedynie nominalnie status wyższej uczelni. Przede wszystkim już samo zakreślenie ultrapraktycznego celu szkoły stało się przyczyną jej stagnacji. Jeden ze wstępnych paragrafów ustawy akademickiej głosił, iż zakład powinien służyć „wychowaniu urzędników na wyższe godności duchowne”⁷, a nie uprawianiu wiedzy teologicznej. Czynnikiem hamującym pracę naukowo - badawczą stał się przy tym fakt przeszczepienia uczelni z rodzimego środowiska katolickiego, na obcy, wrogi Stolicy Apostolskiej grunt pod bezpośredni nadzór ministra spraw wewnętrznych.

Zasadnicze zmiany w statusie Akademii wprowadził dopiero konkordat zawarty pomiędzy papieżem Piusem IX a carem Mikołajem I z 3. VIII. 1847 r. Dokument ten uprawomocnił jej istnienie i podporządkował arcybiskupowi mohylewskiemu na warunkach, na jakich seminaria duchowne podlegały ordynariuszowi. Poważnej zmianie uległ ustrój administracyjny uczelni. Akademią kierował odtąd zarząd, w skład którego wchodził rektor, dwóch profesorów duchownych i dwóch profesorów świeckich oraz ksiądz prokurator z głosem doradczym w sprawach gospodarczych⁸. Arcybiskupowi przysługiwało prawo wyboru rektora, inspektora i profesorów spośród kandydatów wysuniętych przez radę akademicką. Artykuł 27 orzekał, że po nowym rozgraniczeniu diecezji arcybiskup mohylewski ustali „raz na zawsze” w porozumieniu z ordynariuszami liczbę alumnów danych diecezji, wysyłanych do Akademii. Z kolei następny punkt zastrzegał prawo opracowania programu studiów arcybiskupowi, ale znowu w łączności z radą akademicką⁹. Przy zarządzie istniała kancelaria, a w niej mogli być zatrudnieni urzędnicy państwowi, przeważnie niekatolicy.

W wyniku dalszych rozmów między rządem carskim a Stolicą Apostolską w 1882 r., zlecono arcybiskupowi mohylewskiemu zredagowanie nowych przepisów dla Akademii, ale po uprzedniej konsultacji z biskupami innych diecezji¹⁰. Ostatecznie wyszły one spod ręki ówczesnego rektora uczelni, ks. Franciszka Albina Symona (1841 - 1918), utrzymując „prawa” wileńskie z 1839 r. z nielicznymi, koniecznymi uzupełnieniami. Do komisji egzaminacyjnej wchodził odtąd wszyscy profesorowie przedmiotów teologicznych oraz literatury i historii rosyjskiej. Wprowadzono stopień magistra drugiej klasy dla studentów, którzy otrzymali z końcowych egzaminów oceny dobre, zaś dla prymusów — pierwszej klasy. Doktoratów udzielano rzadko i wyjątkowo. Stopień doktora teologii zdobywano po przedstawieniu dwóch prac w jęz. rosyjskim i łacińskim na wybrany temat z zakresu teologii oraz publicznego egzaminu z 50 tez obejmujących Pismo św., teologię dogmatyczną, moralną i historię Kościoła. Dyplom doktorski z prawa kanonicznego poprzedzała pisemna rozprawa, jak również egzamin ustny z prawa kanonicznego i historii Kościoła. Podwójny doktorat został obwarowany napisaniem pracy teologiczno - kanonicznej i jak w poprzednich przypadkach złożeniem egzaminu z Pisma św., teologii dogmatycznej, prawa kanonicznego i historii Kościoła¹¹.

W 1886 r. Stolica Apostolska przyznała arcybiskupowi mohylewskiemu prawo zatwierdzania stopni naukowych zdobytych w Akademii Duchownej. Kilkanaście lat później, w roku 1915, ks. Idzi Radziszewski (1871 - 1922), wkrótce po objęciu urzędu rektora, ogłosił nowe ustawy nadawania stopni naukowych eksternistom, reformujące przy tym strukturę uczelni. Tak np. powołano do życia, oprócz istniejącej sekcji teologicznej, moralno - prawną tak, aby umożliwić studentom specjalizację. Erygowano zarazem drugą katedrę dogmatyki i prawa kanonicznego, wprowadzono wykłady historii dogmatów, prawa cywilnego, encyklopedii teologii i encyklopedii prawa. W wyniku reformy funkcjonowało 12 katedr, z tego 10 dla przedmiotów teologicznych, 1 literatury rosyjskiej i 1 historii Rosji¹². Zaostrzono wymagania w stosunku do magistrantów i doktorantów.

Zasadniczy kierunek i styl pracy petersburskiej Akademii Duchownej nadawali kolejni rektorzy. W latach 1842 - 1918 na fotelu rektorskim zasiadało 12 osób¹³. Największe zasługi w dziedzinie organizacji i rozbudowy studiów położyli zwłaszcza niektórzy z nich. Dla przykładu biskup Aleksander Kazimierz Bereśniewicz, pełniący tę funkcję w latach 1860 - 1864, dokonał

znaczących zmian personalnych wśród profesorów, uzyskał zgodę władz rządowych na zagraniczne studia absolwentów Akademii. W okresie od 1884 do 1897 urząd rektora sprawował ks. Franciszek Albin Symon, który wprowadził do użytku nowe podręczniki, założył w 1887 r. rocznik „Academia Caesarea Romano-Catholica Ecclesiastica Petropolitana”, rozbudził studencki ruch naukowy, starał się o wychowanie studentów w duchu religijnym i narodowo-społecznym. Jeszcze inny, ks. Idzi Radziszewski kierujący Akademią w ostatnim okresie jej istnienia (1913 - 1918), zreformował uczelnię — o czym wyżej była mowa — na wzór uniwersytetu w Lowanium¹⁴.

Rozwój struktur organizacyjnych, a co ważniejsze stale podnoszący się poziom naukowy Akademii, został zahamowany zawieszeniem wiosną 1918 r. wykładów. Część pracowników naukowych i studentów przeszła wówczas na Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, bądź zasilila kadry tworzącego się dopiero Katolickiego Uniwersytetu w Lublinie.

2. Formacja intelektualno-moralna studentów (alumnów).

Jak zanotował Aleksander Fajęcki „wybitni kierownicy Akademii (...) w sposób decydujący zaważyli na losach tego zakładu naukowego, jego obliczu ideowym oraz na psychice i kierunku myślowym jego wychowañców”¹⁵. Pierwszy rektor, ks. Ignacy Hołowiński (1842-1855) postawił sobie za cel wychowanie nade wszystko kapłanów. Swój system wychowawczy oparł na całkowitej izolacji studentów od społeczności miasta, w którym przyszło im żyć. Co więcej; rektorat ogłosił zakaz wyjazdu nawet na wakacje. Letnie miesiące spędzano w wynajętym domu letniskowym w pobliżu Petersburga. Natomiast w ciągu roku akademickiego pod opieką przełożonych zwiedzano zabytki architektury miasta, biblioteki, muzea, a czas wolny spędzano najczęściej na studenckich spotkaniach towarzyskich, oczywiście w gronie wspólnoty akademickiej¹⁶.

W początkowym etapie istnienia uczelni nauczanie miało bardzo wąski zakres. Praktyczne ukierunkowanie pracy szkoły eliminowało w gruncie rzeczy samodzielną myśl twórczą studentów. W 1842 r. było zatrudnionych jedynie 4 profesorów duchownych (Pismo św., teologia dogmatyczna, historia Kościoła, prawo kanoniczne, homiletyka), 7 profesorów świeckich (literatura rosyjska, historia powszechna, historia Rosji, logika, filozofia, literatura łacińska i grecka) oraz 3 lektorów (jęz. hebrajski, jęz. francuski i niemiecki)¹⁷.

Przyjmuje się, że w porównaniu z seminariami duchownymi poziom studiów w Akademii Duchownej był na ogół wysoki. Nic dziwnego, iż absolwenci szkoły petersburskiej przewyższali wykształceniem resztę duchowieństwa. Analogicznie, w szeregach profesorskich tejże uczelni nierzadko można wyszukać nazwiska wyróżniających się wykładowców i uczonych.

Niewątpliwie na polu biblistyki największą sławę zdobył arcybiskup F.A. Symon. Uchodził za teologa o wszechstronnych zainteresowaniach, bowiem z równą łatwością poruszał się tak w dziedzinie nauk biblijnych, liturgiki, teologii pastoralnej, jak w historii Kościoła czy prawa kanonicznego. Potrafił „swoimi wykładami porwać młodzież duchowną, budząc w niej zamiłowanie do nauki i synowską miłość do Stolicy Apostolskiej i jej rozkazów”¹⁸. Podobnie jak wielu innych polskich uczonych XIX stulecia nie mógł całkowicie poświęcić się studiom biblijnym obarczony obowiązkami wychowawczymi i administracyjnymi. Dopiero po osiedleniu się w Rzymie, zmuszony do wyjazdu przez cara, oddał się wyłącznie pracy naukowej, dokonując m. in. przekładów wielu ksiąg Pisma św.¹⁹.

Z innych przedstawicieli nauk biblijnych działających w środowisku Akademii Duchownej trzeba wymienić: ks. Aleksandra Dąbrowskiego (1860-1938) — wydawcę „Praellectiones exegeticas”; ks. Justyna B. Pranajtisa — autora znanej rozprawy „Christianus in Talmude Judaeorum” (Petropoli 1892), a zwłaszcza ks. Stanisława Trzeciaka.

Ważne miejsce w programie studiów zajmowała teologia dogmatyczna. Pierwszym wykładowcą tegoż przedmiotu był w roku 1843/44 rektor Ignacy Hołowiński. Jego następcą został ks. dr Antoni Jakubielski (1844 - 1860). „Oczytany i wiele posiadający w przedmiocie swoim wiadomości, był jednym z lepszych profesorów”²⁰. Korzystnie w gronie pedagogicznym wyróżniał się ks. dr Jan Cieplak, wykładający dogmatykę od roku 1889 do 1907, mianowany w roku następnym sufraganem mohylewskim, a w 1920 r. arcybiskupem wileńskim. Wprawdzie jako profesor nie był obdarzony umysłem twórczym, ale posiadał rozległą wiedzę i uchodził za sumiennego nauczyciela²¹.

Teologię fundamentalną reprezentował kierownik nowo utworzonej katedry w 1898 r. — biskup Karol Niedziałkowski (1846 - 1911). Należał do najwybitniejszych pisarzy polemistów katolickich swojej epoki. W wykładach podejmował problematykę genezy i reguły wiary oraz Objawienia. Gruntowna wiedza teologiczna, znajomość ducha czasu, a przy tym talent literacki, pozwala zaliczyć Niedziałkowskiego do jednego z pierwszych przedstawicieli polskiej apologetyki naukowej²².

W dziedzinie teologii moralnej poruszał się początkowo ks. J. Cieplak, a poza tym m. in.: ks. Józef Konstanty Bogusławski (1789 - 1804), ks. Benjamin Korza (1804 - 1808), ks. Jan Kanty Chodani (1808 - 1923), ks. Platon Sosnowski (1823 - 1827) i inni. Nie zdołali oni jednak zapisać się w historii tej dyscypliny wybitnymi osiągnięciami dydaktyczno - wychowawczymi²³.

Katedra historii Kościoła funkcjonowała w połączeniu z prawem kanonicznym. Dopiero na początku XX wieku dokonano podziału na dwie odrębne jednostki. Profesorem tych obu przedmiotów w latach 1851 - 1860 był ks. Antoni Niemeksza, określany przez studentów mianem „rządowca”, ale wyróżniający się „świetną pamięcią, wspaniałą wymową, zarówno w języku ojczystym jak i w łacinie klasycznej; znał biegle francuski, angielski, niemiecki i rosyjski”²⁴. Prawo kanoniczne wykładali m. in.: ks. Kasper Borowski (1842 - 1848), pełniący jednocześnie obowiązki ojca duchownego; ks. Szymon M. Kozłowski (1848 - 1851) cieszący się sławą zdolnego profesora i kaznodziei; ks. Karol Hryniewiecki (1870 - 1879); a nade wszystko ks. Aleksander Kakowski (1910 - 1913), autor wielu rozpraw naukowych, świetny pedagog i dydaktyk²⁵.

Niekiedy zdarzały się przypadki, iż niektóre dyscypliny teologiczne wykładali w Akademii Duchownej profesorowie innych specjalności, niekoniecznie pokrewnych. Tak np. teologię pastoralną w l. 1882 - 1888 przejął ks. J. Cieplak, profesor teologii moralnej i dogmatycznej, dalej ks. F. A. Symon, ks. Jerzy Matulewicz. Dopiero ks. Karol Dębiński opracował „Praktyczny podręcznik teologii pastoralnej” (t. 1 - 2, Warszawa 1914), uznany za „kopalnię wiedzy o relacji międzypasterzem a wiernymi (...) przyjęty z wdzięcznością przez duszpasterzy całego kraju”²⁶.

Pewne przyczynki do literatury liturgicznej wnieśli abp I. Hołowiński, ks. Andrzej Retke, abp F. A. Symon — piszący o hymnach kościelnych, a bp Longin Żarnowiecki zasłużył się na polu szatnictwa liturgicznego²⁷.

Wielokrotnie już wspomniany I. Hołowiński zaznaaczył swój udział w reformie kaznodziejstwa poprzez wydanie cenionego podręcznika „Homiletyka” (Kraków 1859). Zalecał w nim powrót do źródeł biblijnych i patrystycznych w przepowiadaniu Słowa Bożego²⁸.

Na uwagę zasługuje wreszcie postać ks. Jerzego Matulewicza, profesora pierwszej w polskich uczelniach Katedry Socjologii Chrześcijańskiej w petersburskiej Akademii Duchownej²⁹.

Nawet tak pobeżny zarys pozwala zorientować się, iż profesorowie pomimo wszelkich ograniczeń, jakie niósł za sobą status szkoły poddanej nadzorowi rządowemu, byli w stanie zapewnić studentom wystarczający zapas wiedzy, co sprawdzano potem podczas egzaminów. Obok ważnej funkcji dydaktyczno - naukowej, Akademia zatroszczyła się o formację ascetycz-

no - moralną studentów - alumnów. Z braku przekazów źródłowych można jedynie naszkicować to zagadnienie. Ze wspomnień biskupa M. Godlewskiego wynika, że uczelnia posiadała w swych murach kaplicę, zaopatrzoną w liturgiczne paramenty. Wśród etatów pracowników przewidziano urząd ojca duchownego, zwanego kapelanem. Pod jego kierunkiem alumni o godz. 5³⁰ odprawiali w kaplicy wspólnie modlitwy poranne i medytację, po czy uczestniczyli we Mszy św. W porze obiadowej gromadzono się ponownie w kaplicy na adoracji Najświętszego Sakramentu. Dzień kończył się modlitwą wspólnotową. W każdą niedzielę i święto ojciec duchowny wygłaszał do podopiecznych przed Mszą św. konferencję ascetyczną, a dwa razy w ciągu roku organizował dla nich czterodniowe rekolekcje³⁰.

Pomimo pojawiających się w życiu instytucji okresów „zatrucia ducha”, przełożeni starali się wpajać w serca studentów szczerą i gorącą miłość Kościoła, Ojczyzny oraz umiłowanie pracy duszpasterskiej. Bp M. Godlewski wystawił pochlebne świadectwo młodzieży duchownej, kształconej nad Newą: „Na ogół bowiem ci, których do Akademii nam przysyłano, byli zacnym, solidnym materiałem. Pracowali uczciwie i pracowali wiele. Uczyli się języków, poznawali literaturę Kościelną zagraniczną, przedstawiali sumiennie rozprawy na stopień i skwapliwie garnęli się do seminariów, prowadzonych przez paru profesorów. Z prawdziwą radością u wielu z nich mogliśmy stwierdzić szczerzy zapal do pracy i widoczne postępy w nauce”³¹.

Słowa te potwierdzone zostały szeregiem nominacji, jakie spotykały absolwentów szkoły na czołowe stanowiska kościelne ziem polskich i cesarstwa rosyjskiego.

II. Akademia Duchowna w procesie kształtowania życia Kościoła w zaborze rosyjskim

I. Wybitni wychowankowie uczelni.

Idea przygotowania w petersburskiej Akademii Duchownej hierarchów kościelnych, znalazła w pełni swe urzeczywistnienie. Spośród wychowanków tej szkoły pochodziło większość polskich biskupów. Do roku 1938 prekonizowano 53 biskupów, w tym 16 arcybiskupów i 1 kardynała¹. Dziewięciu za swe przekonania rząd carski pozbawił diecezji, skazując na wygnanie. Z samej tylko archidiecezji warszawskiej w latach 1867 - 1914 przebywało na uczelni petersburskiej 77 studentów teologii².

Warto w tym miejscu tytułem przykładu przytoczyć kilka nazwisk, które weszły na trwałe do historii Kościoła polskiego, narodowej kultury i nauk teologicznych.

Jednym z pierwszych absolwentów Akademii był ks. Szymon Marcin Kozłowski (1819-1889), którą ukończył w roku 1845. W l. 1877-1883 pełnił funkcję rektora Almae Matris, a następnie został mianowany biskupem pomocniczym łucko-żytomierskim. W 1891 r. przeniesiony na arcybiskupstwo mohylewskie. Wzbogacił literaturę teologiczną szeregiem prac z zakresu kaznodziejstwa, Pisma św. i liturgii³.

Jego rówieśnikiem był ks. Jerzy Iwaszkiewicz (1821-1875). Akademię ukończył ze stopniem magistra teologii cum eximia laude w 1845 r. Przez 25 lat wchodził w skład grona profesorskiego uczelni, zdobywając w 1862 r. stopień doktora teologii. Po śmierci bpa Józefa M. Staniewskiego administrował archidiecezją mohylewską, po czym objął tamtejszą sufraganię⁴.

Z grona uczniów szkoły wyszedł późniejszy rektor i biskup Aleksander Bereśniewicz (1823 - 1902), „światły kapłan, wzorowy biskup”⁵. Z kowieńskiej sufraganii (1858) przeniósł się ostatecznie na biskupstwo kujawsko - kaliskie (1883).

Niewątpliwie tragiczną sławę zyskał ks. Zygmunt Szczęsny Feliński (1822 - 1895). W roku 1856 ukończył Akademię po uprzednich studiach matematycznych w Uniwersytecie Moskiews-

kim. Niebawem po święceniach kapłańskich otrzymał profesurę w Petersburgu i stanowisko kapelana alumnów. W 1862 r. mianowany arcybiskupem warszawskim dążył do uspokojenia napiętej sytuacji w kraju, wyeliminowania polityki z kościołów, wygaszenia nastrojów rewolucyjnych zwłaszcza wśród niższych warstw duchowieństwa. Niezrozumiany przez społeczeństwo, atakowany przez koła rządowe, po kilkunastu miesiącach działalności kościelnej znalazł się na wygnaniu w Jarosławiu nad Wołgą. Zwolniony w 1883 r. wyjechał do Galicji, gdzie zastała go śmierć⁶.

Podobny los spotkał abp F. A. Symona. Studia ukończył w 1862 r., dwa lata później doktoryzował się w Monachium, a przez lat 13 kierował Akademią Duchowną w charakterze rektora. Mianowany sufraganiem mohylewskim (1891), po sześciu latach awansował na stolicę biskupią w Płocku. Nie zdążył jednak jej objąć, gdyż za organizowanie zjazdów absolwentów szkoły uznanych przez cara za nielegalną organizację, zesłano go do Odessy. Zwolniony, musiał wyjechać poza granice cesarstwa. Osiadł wówczas w Rzymie, zaś pod koniec życia pełnił obowiązki proboszcza kościoła Mariackiego w Krakowie. Wcześniej, w 1901 r. został podniesiony do godności arcybiskupa⁷.

Do tej samej kategorii pasterzy - wygnańców należał abp Karol Hryniewiecki (1841 - 1929), absolwent Akademii 1868 r., długoletni wykładowca i inspektor tamże. W roku 1883 prekonizowany biskupem wileńskim, tylko dwa lata kierował diecezją, bo skazano go na wygnanie do Jarosławia nad Wołgą. Odwołany w 1890 r. zamieszkał we Lwowie i tam też zmarł⁸.

Dość liczną grupę stanowili biskupi, obdarzeni tą godnością już w XX stuleciu, wyróżniający się ponadto działalnością dydaktyczno - naukową. W tym miejscu należy wymienić bp Michała Godlewskiego (1872 - 1956). Ukończył Akademię w 1901 r., ale nadal kontynuował studia historyczne we Fryburgu Szwajcarskim. Zajmował się głównie dziejami Kościoła katolickiego w Rosji. Od roku 1916 piastował urząd sufragana łuckiego; w 1927 r. zrezygnował z tej godności i rozpoczął wykłady z historii Kościoła w Uniwersytecie Jagiellońskim. Był członkiem rzeczywistym Akademii Umiejętności i autorem wielu prac naukowych o trwałej wartości⁹.

W tej samej dziedzinie nauki specjalizował się bp Władysław Szcześniak (1858 - 1926). Jako absolwent Akademii (1882) pracował najpierw na stanowisku profesora i wiceregenta warszawskiego seminarium duchownego. Następnie został zaangażowany w 1919 r. w Uniwersytecie Warszawskim, gdzie wykładał historię Kościoła. W latach 1925 - 1926 był sufraganiem warszawskim. Napisał m. in. „Dzieje Kościoła katolickiego w zarysie” (t. 1 - 3, Warszawa 1901 - 1912)¹⁰.

Kilka lat młodszy od poprzedników bp Władysław Krynicki (1861 - 1928), również pozostawił po sobie spuściznę pisarską. Bibliografia jego prac zawiera znane „Dzieje Kościoła Powszechnego” (Włocławek 1906). Zatrudniony w charakterze profesora i regensa seminarium duchownego we Włocławku, piastował urząd sufragana tejże diecezji od 1918 do 1927 r., by potem objąć samodzielne stanowisko miejscowego ordynariusza. Z jego inicjatywy ukończono budowę gmachu seminaryjnego, które nota bene otrzymało od władz państwowych prawa szkoły wyższej¹¹. Do zagadnień historycznych, a zwłaszcza martyrologium polskiego duchowieństwa w carskiej Rosji, nawiązywał w swoich publikacjach bp Paweł Kubicki (1871 - 1944), profesor i regens seminarium duchownego w Sandomierzu¹².

Swoistą rolę w życiu budzącej się do niepodległości po okresie zaborów Polski odegrał arcybiskup warszawski Aleksander kard. Kakowski (1862 - 1938). Po rocznym pobycie w Akademii Duchownej w Petersburgu kontynuował rozpoczęte studia w rzymskim Gregorianum w zakresie prawa. Do Warszawy wrócił ze stopniem doktora prawa kanonicznego. Kilka lat wykładał i kierował warszawskim seminarium duchownym. W roku 1910 przeniósł się nad Nową, gdzie powierzono mu stanowisko rektora Akademii. Tam też zastała go nominacja na metropolitę warszawskiego i prymasa Królestwa Polskiego. Za czasów Polski niepodległej

(1919) otrzymał kapelusze kardynalski. W l. 1917-1918 należał do Rady Regencyjnej i Rady Stanu. Jako pasterz archidiecezji zwołał pierwszy synod w wolnej ojczyźnie (1922), a liczne listy pasterskie dobrze świadczą o odpowiedzialności za Kościół lokalny¹³.

Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego od 1918 r. biblistkę wykładał ks. Antoni Szlagowski (1864 - 1956). Po studiach petersburskich doktoryzował się w 1910 r. na uniwersytecie „Sapienza” w Rzymie. Odtąd poświęcił się pracy naukowej i wychowawczej. W roku 1928 wybrany sufraganem warszawskim nie zaprzestał bynajmniej wykładów. Od wiosny 1918 r. zajmował w Uniwersytecie Warszawskim katedrę homiletyki. Na uczelni pełnił funkcje dziekana fakultetu teologicznego, rektora i prorektora. Bibliografia prac Szlagowskiego liczy 73 pozycje ogłoszone drukiem¹⁴.

Spośród innych, znanych postaci Kościoła polskiego okresu dwudziestolecia międzywojennego o „petersburskiej formacji” należy jeszcze wspomnieć chociażby o arcybiskupie wileńskim Jerzym Matulewiczu (1871 - 1927), odnowicielu i generale Zgromadzenia Księża Marianów¹⁵; dalej, na uwagę zasługuje osoba i działalność biskupa podlaskiego Henryka I. Przeździeckiego (1873 - 1939)¹⁶.

Ze stolicą Litwy — Wilnem, związana jest sylwetka abp Romualda Jałbrzykowskiego (1876 - 1956)¹⁷.

W Polsce centralnej duszpasterzował ordynariusz łudzki, bp Włodzimierz Jasiński (1873 - 1965)¹⁷, natomiast sufragan włocławski Wojciech Owczarek (1875 - 1939) zasłynął świętością życia i opracowaniem konstytucji zakonnych dla Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi¹⁸. Katalog niniejszy nie byłby pełny bez podania kilku słów o biskupie Czesławie Sokołowskim (1877 - 1951), pierwotnie profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, wybitnym apologetą, a potem rektorze Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹⁹.

Zestawienie powyższe ilustruje wprawdzie tylko jedną z kategorii petersburskich absolwentów Akademii Duchownej. Nie wyczerpuje ono rzecz jasna całości zagadnienia. Dość przypomnieć, że z kręgów tych wywodziły się szeregi organizatorów ośrodków naukowo-badawczych (trzech rektorów KUL: bp Cz. Sokołowski, ks. I. Radziszewski, ks. Józef Kruszyński), kilkunastu pisarzy z różnych dziedzin teologicznych, czy też ofiarnych duszpasterzy, nierzadko represjonowanych za wierność swemu powołaniu. Dzięki rzetelnej formacji intelektualno-moralnej, jaką otrzymali w Akademii i zrozumieniu szczególnej misji pastoralno-patriotycznej, duchowni o petersburskiej proweniencji katolickiej podtrzymywali żywotność Kościoła na wielu odcinkach działania.

2. Wkład Akademii w utrzymanie żywotności Kościoła katolickiego pod berłem cara.

Wielokrotnie podkreślano wcześniej specyficzny charakter Akademii Duchownej. W kołach rządowych traktowano ją na równi z pozostałymi instytucjami biurokratyczno-wychowawczymi stolicy.

Trzeba wszakże obiektywnie przyznać, że ani ostry kurs antypolski i antykościelny panujący w cesarstwie rosyjskim okresie zaborów, ani okresy przejściowego serwilizmu wobec władz, propagowanego w murach Akademii przez niektórych przełożonych (nielicznych zresztą), nie zdołały zniszczyć wyjątkowej roli i oblicza ideowego uczelni. „Gmach Akademii stał się prawdziwą oazą, a zarazem niezdobytą twierdzą katolicyzmu, a co za tym idzie — nierozdzielnie z katolicyzmem związanej polskości”²⁰. Znamienne warunki, w jakich funkcjonowała szkoła sprawiły, iż z proporcjonalną do stopnia destrukcyjnej polityki caratu względem Polaków starannością Akademia żyła i kultywowała tradycje religijno-patriotyczne znad Wisły. Klimat owych zmagania oddał bp Kazimierz Tomczak, pisząc: „Uczelnia działała w orbicie antynomii;

musiała utrzymywać postawę obronną, o ofensywie nie mogło być mowy. Również obrona nie była łatwa: państwo dysponowało władzą, potęgą, bogactwem, ludźmi, szkoła — katakumbową mocą ducha, energią prawdy i słuszności (...). Tam dziki step satrapii i buntu, niewoli i rewolucji, ukazów i nihilizmu, bogactwa i nędzy, gnuśności ducha i gwałtownych wstrząsów, tutaj wpajanie zasad o wolności sumienia, o istnieniu prawdy objawionej, o ładzie i porządku we wszechświecie, o braterstwie ludzi i narodów, o pokoju Bożym i Królestwie Chrystusowym. Tam barbarzyństwo Wschodu, tu wspólnota kultury Zachodniej²¹.

Wolno więc przypuszczać, iż religijno - moralne i kulturotwórcze oddziaływanie Akademii na środowisko petersburskie, a nade wszystko Polaków, było bezsporne. Konsekwencje tego procesu ujawniły się potem w przytłaczającej większości przypadków w pozytywnej, bezkompromisowej postawie jej absolwentów, w walce o interesy Kościoła, o prawo do wolności słowa, wyznania. Wielu z nich kierowało lokalnym Kościołem na szczeblu diecezjalnym, jeszcze liczniejsze grono prowadziło twórczą pracę dydaktyczno - naukową, bądź „na skromniejszych pracując stanowiskach, dobrze się zasłużyli Kościołowi i krajowi”²².

Naukowy dorobek Akademii nie należy do najbogatszych, liczy ok. 60 prac ogłoszonych drukiem. Pomimo to niektóre publikacje, np. I. Hołowińskiego, F.A. Symona, M. Godlewskiego, I. Radziszewskiego, zachowały do dziś swoją wartość. Głównie zasługi przyznaje się Akademii w dziedzinie przygotowania duchowieństwa do objęcia prestiżowych stanowisk kościelnych oraz kształtowania ducha religijnego i narodowo - patriotycznego księży, a poprzez nich społeczeństwa.

Zakończenie

Akademia Duchowna w Petersburgu funkcjonowała w czasie, gdy na Polskę i Kościół katolicki w jej granicach sypały się coraz to nowe ukazy rządowe. Jej status, bardzo niejasny do oficjalnej aprobaty Watykanu w 1847 r., uległ z biegiem lat wzmocnieniu. Nie oznacza to bynajmniej usunięcia wszelkich trudności w procesie przygotowania kandydatów do kapłaństwa, wysuwanych najczęściej przez władzę zaborczą.

Należy jednak bezstronnie przyznać, że Akademia w atmosferze dyskryminacji wyznania rzymsko - katolickiego, zdołała nie tylko zachować wierność Stolicy Apostolskiej, ale — co równie ważne — ukształtować u studentów ideały poświęcenia w pracy duszpasterskiej i narodowo - patriotycznej. To właśnie stąd — o czym również wcześniej wspomniano — wywodziła się późniejsza elita duchowieństwa polskiego, w tym znaczna część Episkopatu, która wiernie przewodziła Kościołowi.

Z drugiej strony nie wolno zapominać o roli uczelni jako ośrodka myśli teologicznej. Większość profesorów spełniała należycie zadanie przekazywania słuchaczom ortodoksyjnej nauki katolickiej, jakkolwiek zdarzały się przypadki przyjęcia „linii rządowej”. W środowisku akademickim wydawano publikacje naukowe z wielu dyscyplin teologiczno - prawnych, wdrażano studentów do samodzielnej pracy na polu uprawiania teologii, a znaczny procent wychowanków dał się poznać już poza murami szkoły z dojrzałej działalności naukowo - badawczej.

Wolno wyrazić pogląd, iż Akademia Duchowna w Petersburgu odegrała doniosłą rolę w życiu katolickiego Kościoła w granicach cesarstwa rosyjskiego, a jej dzieje w pełni zasługują na odrębne opracowanie.

Ks. Józef Wołczański

PRZYPISY:

Wstęp

¹ MKW 27 (1938) z. 2, s. 53 - 79.

² A. Fajęcki, Wychowawcy b(yłej) Akademii Petersburskiej z archidiecezji warszawskiej. (Przyczynek do dziejów Akademii). Warszawa 1933; tenże, Biskupi z naszej Almy, (Katalog biskupów spośród b(yłych) wychowanków Rz(ymsko) - Katol(ickiej) Akademii Duchown(ej) w Petersburgu od 1842 do 1918. MKW 27 (1939) z. 2, s. 91 - 105.

³ M. Godlewski, Z dziejów Rzymsko - Katolickiej Akademii Petersburskiej. (Odczyt wygłoszony w Wilnie w r. 1929). MKW 27 (1938) z. 2, s. 55 - 69.

⁴ Słownik polskich teologów katolickich, red. H. E. Wyczawski, t. 1 - 4, Warszawa 1980 - 1981, t. 5 - 7, red. L. Grzebień, Warszawa 1982 - 1984.

⁵ T. 1 - 2, Kraków 1928 - 1930.

⁶ P. Kubicki, Dwa odczyty. Stanowisko duchowieństwa katolickiego w Królestwie Polskim w latach 1860 - 1915 wobec Kościoła i Ojczyzny. O języku rosyjskim w nabożeństwie dodatkowym w Kościołach Rz(ymsko) - kat(olickich) na obszarach b(yłego) Wielkiego Księstwa Litewskiego po roku 1863. Sandomierz 1936; Tenże, Społeczna działalność Kościoła w Polsce i martyrologium rzymsko - katolickiego duchowieństwa oraz wiernych pod zaborami pruskim i rosyjskim, Sandomierz 1930.

⁷ Wyd. 2, t. 1 - 2, Warszawa 1986.

⁸ Wyd. 3, Warszawa 1986.

I.

¹ B. Snela, Akademia Duchowna w Wilnie, EK T. 1. Lublin 1985 kol. 210 - 211; R. Bender, Akademia Duchowna w Warszawie. EK T. 1. Lublin 1985 kol. 211 - 212; W. Urban, Dzieje ustroju Kościoła na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim. W: Historia Kościoła w Polsce. Red. B. Kumor, Z. Obertyński. T. 2, cz. 1. Poznań - Warszawa 1977, s. 491 - 493.

² M. Godlewski. Z dziejów Rzymsko - Katolickiej, s. 56.

³ Tamże, s. 57.

⁴ Tamże, s. 58.

⁵ Należy pamiętać, iż w pierwszej połowie XIX w. seminaria duchowne w granicach cesarstwa otrzymywały od rządu łączną sumę 28.975 rubli srebrnych 72 kopiejki na pensje profesorów i 113 etatów. Natomiast budżet roczny Akademii Duchownej w Petersburgu w 1918 r. (ostatnim jej istnienia) sięgał 52.900 rubli. Godlewski, jw. s. 59; Urban, jw. s. 494; B. Ussas, Akademia Duchowna w Petersburgu. EK t. 1. kol. 212 - 213.

⁶ Bezpośrednio po wizycie car pisał do księcia I. Paskiewicza: „Wczoraj zwiedziłem doskonale urządzoną akademię duchowną rzymsko - katolicką; rektor jest bardzo dobrze usposobiony i mówił mi ze zgrozą o duchu duchowieństwa w Królestwie; o złym wpływie, jaki wywarli tutaj przybyli biskupi i prosił mnie usilnie, ażeby nie przysyłano do Akademii uczniów z Królestwa, gdyż nie ręczy za następstwa, jeżeli będą w stosunkach z jego uczniami, z których dotąd jest zadowolony. Trzeba więc pomyśleć, jak mu pomóc, gdyż czas już pomyśleć o przyszłym duchowieństwie Królestwa, ażeby je przygotować tak, jak nam potrzeba”. A. Petrani. Kolegium Duchowne w Petersburgu. Lublin 1950, s. 77.

⁷ Tenże, Nauka prawa kanonicznego w Polsce w XVIII i XIX wieku, Lublin 1961, s. 292; Tenże, Szkolnictwo teologiczne w Polsce. W: Księga tysiąclecia katolicyzmu w Polsce. Red. M. Rechowicz. T. 1. Lublin 1969, s. 303.

⁸ Ussas, jw. kol. 212.

⁹ A. Boudou. Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu. T. 1. Kraków 1928, s. 586; T. Włodarczyk. Konkordaty. Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XX wieku. Wyd. 2. T. 1. Warszawa 1986, s. 134.

¹⁰ Petrani. Nauka prawa, s. 293; Ussas, jw. kol. 213.

¹¹ Petrani. Nauka prawa, s. 293 - 294; Tenże, Prawo kanoniczne w okresie oświecenia oraz w XIX i XX wieku. W: Dzieje teologii katolickiej w Polsce. Red. M. Rechowicz. T. 3, cz. 1. Lublin 1976, s. 411 - 412; Ussas, jw. kol. 213.

¹² Petrani, Szkolnictwo teologiczne, s. 303; Tenże, Nauka prawa s. 296; Ussas, jw. kol. 213.

¹³ Ussas, jw. kol. 214.

¹⁴ Tamże, M. Godlewski, Z dziejów Rzymsko - Katolickiej, s. 63 - 64; J. Wasilewski. Arcybiskupi i administratorowie archidiecezji mohylewskiej. Pińsk 1930, s. 214; P. Kubicki, Dwa odczyty. Stanowisko duchowieństwa katolickiego w Królestwie Polskim w latach 1860 - 1915 wobec Kościoła i Ojczyzny. O języku rosyjskim w nabożeństwie dodatkowym w kościołach rz(ymsko) - kat(olickich) na obszarach b(yłego) Wielkiego Księstwa Litewskiego po roku 1863, s. 124.

¹⁵ A. Fajęcki, *Wychowawcy b(ylej) Akademii Petersburskiej z archidiecezji warszawskiej. (Przyczynek do dziejów Akademii)*. Warszawa 1933, s. 3.

¹⁶ Ze zrozumiałych względów większą swobodą cieszyli się profesorowie. Mogli wyjeżdżać podczas wakacji, bądź celem studiów specjalistycznych do Europy Zachodniej. Większość z nich odwiedziła znane ośrodki uniwersyteckie w Rzymie, Fryburgu Szwajcarskim, Lowanium, Innsbrucku i Paryżu. Kontakty te pozwalały wykorzystać zdobyte za granicą doświadczenia na gruncie Akademii. Godlewski. *Z dziejów Rzymsko - Katolickiej*, s. 60; Ussas, jw. kol. 213.

¹⁷ Ussas, jw. kol. 212.

¹⁸ Wasilewski, jw. s. 124.

¹⁹ L. Stachowiak. *Rozwój nauk biblijnych w XIX i w początkach XX wieku (z ogólną charakterystyką okresu międzywojennego)*. W: *Dzieje teologii*, s. 43 - 44; Fajęcki, *Biskupi z naszej Almy. (Katalog biskupów spośród b(ylej) wychowanków Rzymsko - Katolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu od 1842 - 1918 r.)*. MKW 27 (1938) z. 2, s. 94; Tamże. *Wychowawcy*, s. 63.

²⁰ Z. S. Feliński. *Pamiętniki*. Wyd. 2, Warszawa 1986, s. 431.

²¹ C. Falkowski, *Cieplak Jan*. PSB. T. 4. Kraków 1938, s. 55; P. Kubicki. *Spółeczna działalność Kościoła w Polsce i martyrologium rzymsko - katolickiego duchowieństwa oraz wiernych pod zaborami pruskim i rosyjskim*, s. 155, 172; B. Przybalski. *Teologia dogmatyczna*. W: *Dzieje teologii*, s. 136.

²² S. Nagy. *Apologetyka polska*. W: *Dzieje teologii*, s. 198 - 199; C. Lechicki. *Niedziałkowski Karol Antoni*. PSB. T. 22. Kraków 1977, s. 737 - 739; Fajęcki. *Biskupi*, s. 95.

²³ F. Greniuk. *Teologia moralna w XIX w.* W: *Dzieje teologii*, s. 232.

²⁴ R. Buda. *Niemeksa Antoni*. PSB. T. 22. Kraków 1977, s. 788; Kubicki. *Dwa odczyty*. s. 301; Feliński, jw. s. 431.

²⁵ Petrani. *Nauka prawa*, s. 296 - 305; Tenże, *Prawo kanoniczne*, s. 413.

²⁶ A. L. Szafranski. *Zarys dziejów teologii pastoralnej ogólnej*. W: *Dzieje teologii*, T. 3, cz. 2. Lublin 1977, s. 38.

²⁷ W. Schenk. *Z dziejów liturgiki*. W: *Dzieje teologii*, s. 62.

²⁸ M. Brzozowski. *Teoria kaznodziejstwa*. W: *Dzieje teologii*, s. 97, 121.

²⁹ C. Strzeszewski. *Rozwój katolickiej nauki społecznej*. W: *Dzieje teologii*, s. 222.

³⁰ Feliński, jw. s. 450 - 451; Godlewski. *Z dziejów Rzymsko - Katolickiej*, s. 57.

³¹ Godlewski. *Z dziejów Rzymsko - Katolickiej*, s. 65.

II

¹ Funkcję profesorów uniwersyteckich, seminaryjnych, a także rektorów tychże instytucji pełniło 31 biskupów. Fajęcki. *Biskupi*, s. 92 - 104.

² Również w tym przypadku wykazy podają nazwiska 7 biskupów, 35 profesorów seminaryjnych i prefektów gimnazjalnych, 28 proboszczów i in. Fajęcki. *Wychowawcy*, s. 5 - 10.

³ Fajęcki. *Biskupi*, s. 93; H. E. Wyczawski. *Kozłowski Szymon Marcin*. SPTK. Red. H. E. Wyczawski. T. 2. Warszawa 1982, s. 387.

⁴ Fajęcki. *Biskupi*, s. 93.

⁵ Godlewski. *Z dziejów Rzymsko - Katolickiej*, s. 62.

⁶ Fajęcki. *Biskupi*, s. 94; H. E. Wyczawski. *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński 1822 - 1895*. Warszawa 1975; Godlewski, *Feliński Zygmunt Szczęsny*. PSB. T. 6. Kraków 1948, s. 410 - 412.

⁷ Fajęcki. *Biskupi*, s. 94; H. E. Wyczawski. *Szymon Franciszek Albin*. SPTK. Red. H. E. Wyczawski. T. 4. Warszawa 1983.

⁸ Fajęcki. *Biskupi*, s. 94.

⁹ Tamże, s. 92; H. E. Wyczawski. *Godlewski Michał*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 5. Warszawa 1983, s. 458 - 461.

¹⁰ Fajęcki. *Biskupi*, s. 97; H. E. Wyczawski. *Szcześniak Władysław Maksymilian*. SPTK. Red. H. E. Wyczawski. T. 4. Warszawa 1983, s. 263 - 265.

¹¹ Fajęcki. *Biskupi*, s. 99; B. Kawczyński. *Krynicki Władysław Paweł*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 6. Warszawa 1983, s. 227 - 231.

¹² Fajęcki. *Biskupi*, s. 103; L. Grzebień. *Kubicki Paweł Franciszek*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 6. Warszawa 1983, s. 247 - 250.

¹³ L. Grzebień. *Kakowski Aleksander*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 6. Warszawa 1983, s. 17 - 19.

¹⁴ Tenże. *Szlagowski Antoni Władysław*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 7. Warszawa 1983, s. 220 - 223.

¹⁵ T. Krahel. *Matulewicz Jerzy Bolesław*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 6. Warszawa 1983, s. 433 - 435.

¹⁶ L. Grzebień. *Przeździecki Henryk*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 6. Warszawa 1983, s. 278.

¹⁷ T. Krahel. *Jałbrzykowski Romuald*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 5. Warszawa 1983, s. 564 - 570.

¹⁸ L. Grzebień. *Jasiński Włodzimierz*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 5. Warszawa 1983, s. 592 - 593.

¹⁹ H. Jabłonowska. *Owczarek Wojciech*. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 6. Warszawa 1983, s. 597 - 598.

²⁰ L. Grzebień. Sokołowski Czesław. SPTK. Red. L. Grzebień. T. 7. Warszawa 1983, s. 143 - 145.

²¹ Fajęcki. Wychowawcy, s. 4.

²² K. Tomczak. Na dwudziestopięciolecie. MKW 27 (1938) z. 2, s. 50 - 54.

²³ Fajęcki. Wychowawcy, s. 4.

Wykaz skrótów

EK	— Encyklopedia Katolicka (Lublin)
MKW	— Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy (Lwów)
PSB	— Polski Słownik Biograficzny (Kraków)
SPTK	— Słownik Polskich Teologów Katolickich (Warszawa)
kol.	— kolumna
red.	— redaktor